

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny- Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Brygida Łagodzińska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2023 w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) SA z siedzibą w W.

przeciwko M. O.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez obie strony

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 18 listopada 2021 roku

sygn. akt IC 725/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. powództwo oddala,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 300 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. oddala apelację powoda;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 800 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Brygida Łagodzińska

UZASADNIENIE

Powód (...) SA z siedzibą w B. wniósł o wydanie w postępowaniu nakazowym, na podstawie dołączonego do pozwu weksla, nakazu zapłaty, w którym Sąd nakazałby pozwanemu M. O. zapłatę kwoty 35 390,53 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od 3 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów doręczenia pism pozwanemu przez stronę powodową za pośrednictwem komornika, w razie ich poniesienia. Zarządzeniem z 24 lutego 2021 r. referendarz sądowy stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i skierował sprawę do postępowania upominawczego.

Nakazem zapłaty z 25 marca 2021 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu orzekł w całości zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł w ustawowym terminie sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2021 roku Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w punkcie 1. zasądził od pozwanego M. O. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwotę 5 082,95 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 8 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałej części oraz w punkcie 3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 320,42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

W dniu 21 grudnia 2018 r. pozwany M. O. zawarł z powodem (...) SA z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...). Jako całkowitą kwotę pożyczki wskazano w umowie 25 000 zł, zaś jako całkowitą kwotę do zapłaty 60 864 zł. Pożyczka miała zostać spłacona w 48 miesięcznych ratach po 1 268 zł. Oprocentowanie pożyczki wyniosło 9,95 % w skali roku. Ustalono, że w związku z udzieleniem pożyczki pożyczkodawca pobiera opłatę przygotowawczą w wysokości 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 22 271 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy (...) w wysokości 2 600 zł. W umowie przewidziano także, że jeśli pożyczkobiorca nie spłaci w terminie poszczególnych rat lub ich części lub innej kwoty związanej z umową, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym, od którego pożyczkodawca nalicza odsetki za każdy dzień opóźnienia w wysokości rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego równej stopie odsetek maksymalnych za opóźnienie, przy czym w dniu zawarcia umowy wynoszą one 14 % w skali roku. W umowie zawarto także postanowienie, zgodnie z którym pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę między innymi w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, przy czym pożyczkodawca zobowiązany jest do zachowania trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia warunków umowy. Umowa zawierała także postanowienia dotyczące (...), w których wskazano, że uprawnienia w ramach tej usługi będą przysługiwały pożyczkobiorcy w związku z decyzją wyrażoną we wniosku. Uprawnienia te polegały na prawie do jednorazowego w całym okresie kredytowania skorzystania przez pożyczkobiorcę, według swojego wyboru, z bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50 % maksymalnie czterech kolejnych rat. Odroczone raty lub części obniżonych rat miały być w takiej sytuacji spłacone w dodatkowym okresie kredytowania. Do umowy dołączony został harmonogram spłat, z którego wynikały terminy płatności poszczególnych rat (pierwszy dzień każdego miesiąca, począwszy od 1 lutego 2019 r.) oraz składniki poszczególnych rat. Wysokość każdej raty wynosiła 1 268 zł, przy czym nie wskazano jaki był udział w każdej z rat opłaty przygotowawczej, prowizji i (...). Zmienny był dla każdej raty udział kapitału pożyczki wraz z opłatami dodatkowymi (rosnący) i odsetek umownych (malejący). Suma odsetek umownych należnych zgodnie z harmonogramem spłat pożyczki licząc do ostatniej raty przed wypowiedzeniem umowy, płatnej do 1 grudnia 2020 r., wynosiła 7 570,83 zł. Zawarcie umowy poprzedzone zostało złożeniem przez pozwanego wniosku o udzielenie pożyczki, w którym wnosił on o udzielenie pożyczki na takich warunkach, na jakich została ostatecznie udzielona. Środki z tytułu udzielonej pożyczki zostały wypłacone na trzy różne rachunki bankowe podane przez pozwanego – kwoty 14 012,85 zł i 5 160,50 zł przeznaczone zostały na spłatę wcześniej zaciągniętych przez pozwanego pożyczek, a kwota 5 826,65 zł została udostępniona bezpośrednio pozwanemu. Podpisując umowę, pozwany podpisał również weksel in blanco. Zgodnie z deklaracją wekslową złożoną przez pozwanego, pożyczkodawca został upoważniony do wpisania domicylatu i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu pozwanego wobec pożyczkodawcy wynikającego z umowy pożyczki, przy czym pożyczkodawca miał prawo uzupełnić weksel oraz dochodzić na tej podstawie zobowiązania przez sądem między innymi gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pozwanego do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Weksel ten został wypełniony przez powoda na kwotę 35 390,53 zł z datą wykupu 2 grudnia 2020 r., a jako miejsce płatności wpisano w wekslu B.. W dniu 3 listopada 2020 r. powód,

reprezentowany przez zarząd w osobach A. B. i S. P., wypowiedział pozwanemu zawartą z nim umowę pożyczki z zachowaniem terminu 30 dni, zawiadamiając jednocześnie, że wystawiony przez pozwanego weksel in blanco został wypełniony, wzywając do wykupu weksla w ciągu 30 dni oraz zawiadamiając, że oryginał weksla będzie dostępny do wglądu w siedzibie powodowej spółki do momentu wytoczenia powództwa. Powód poinformował pozwanego, że jego dług na dzień wystawienia wezwania to 35 390,53 zł, w tym kwota niespłaconej pożyczki: 35 178 zł oraz umowne odsetki z tytułu braku spłaty rat w terminie za każdy dzień zwłoki: 212,53 zł. Wypowiedzenie zostało doręczone pozwanemu 6 listopada 2020 r. Wypowiedzenie poprzedzone zostało ostatecznym wezwaniem do zapłaty kwoty 2 238 zł, stanowiącej zaległe zadłużenie pozwanego z umowy nr (...). W wezwaniu określono pozwanemu termin 7 dni na uiszczenie zadłużenia, informując że w przypadku braku zapłaty umowa pożyczki zostanie wypowiedziana. Wezwanie do zapłaty zostało pozwanemu doręczone 8 października 2020 r. Tytułem należności związanych z powyższą umową pożyczki pozwany do chwili wypełnienia weksla wpłacił kwotę 24 044 zł. Po wypełnieniu weksla nie dokonał żadnych wpłat. Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które ocenione zostały jako wiarygodne w zakresie w jakim stanowiły podstawę ustaleń faktycznych. Powództwo zasługiwało zdaniem Sądu pierwszej instancji na uwzględnienie jedynie w części. W pierwszej kolejności Sąd wskazał, że mimo oparcia pozwu i wniosku o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym o weksel podpisany przez pozwanego, Sąd ani referendarz sądowy nie był zobligowany do wydania takiego nakazu. Jego wydaniu sprzeciwiał się podzielany przez Sąd pogląd Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażony w wyroku z dnia 13 września 2018 r. wydany w sprawie C#176/17, w której udzielano odpowiedzi na pytanie prejudycjalne zadane w sprawie, w której powodem była powodowa spółka, a w którym to wyroku TSUE stwierdził, że artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wiarygodności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie. Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miał wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 7 listopada 2019 r. wydany w połączonych sprawach C- 483/18 i C- 419/1. W wyroku tym TSUE udzielił odpowiedzi na dwa pytania prejudycjalne sądów polskich rozpoznających sprawy z powództwa (...) S.A. przeciwko szeregowi osób fizycznych, przy czym we wszystkich tych sprawach, tak jak w sprawie niniejszej, powód domagał się wydania przeciwko pozwanym nakazów zapłaty w postępowaniu nakazowym w oparciu o weksle in blanco wystawione jako zabezpieczenie zawartych umów pożyczki. TSUE stwierdził, że art. 1 ust. 1, art. 3 ust. 1, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym, takim jak będące przedmiotem postępowania głównego, które w celu zabezpieczenia zapłaty wiarygodności wynikającej z umowy o kredyt konsumencki zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem umożliwiają określenie w tej umowie zobowiązania kredytobiorcy do wystawienia weksla własnego in blanco i które uzależniają zgodność z prawem wystawienia takiego weksla własnego od uprzedniego zawarcia porozumienia wekslowego określającego warunki, na jakich taki weksel może zostać uzupełniony, z zastrzeżeniem - czego zbadanie należy do sądu odsyłającego - że postanowienie to i to porozumienie są zgodne z art. 3 i 5 tej dyrektywy oraz art. 10 dyrektywy 2008/48. Nadto TSUE wyraźnie i dobitnie stwierdził, że sąd rozpoznający sprawę jest zobowiązany do zbadania z urzędu warunków umowy zawartej z konsumentem, które mogą być nieuczciwe, przy czym w razie, gdy sąd nie dysponuje odpowiednimi dokumentami, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 wymagają, aby sąd ten mógł zażądać przedstawienia dokumentów służących za podstawę tego powództwa, w tym porozumienia wekslowego, w wypadku gdy takie porozumienie stanowi, zgodnie z prawem krajowym, przesłankę wystawienia takiego rodzaju weksla. Użycie przez TSUE sformułowania „w tym” oznacza, że badanie przez sąd umowy pod kątem istnienia ewentualnych niedozwolonych postanowień w obrocie konsumenckim i wynikające z tego obowiązku prawo do zażądania przedstawienia przez powoda odpowiednich dokumentów, nie dotyczy jedynie porozumienia wekslowego, ale wszystkich dokumentów, w których mogą znajdować się ewentualne niedozwolone postanowienia w tym w szczególności umowy. TSUE stwierdził także, w motywie 68 swego rozstrzygnięcia, że powyższe rozważania nie naruszają zasady dyspozycyjności, na którą powołuje się sąd odsyłający. Okoliczność, że sąd krajowy wymaga od powoda przedstawienia treści dokumentu lub dokumentów, na których opiera się jego

żądanie, należy bowiem po prostu do ram dowodowych postępowania, ponieważ takie żądanie ma na celu jedynie upewnienie się co do podstawy powództwa. Sąd Rejonowy dokonał oceny postanowień zawartych w umowie pożyczki pod kątem ich abuzywności, w trybie art. 385⁽¹⁾ k.c., który to przepis stanowi implementację do polskiego systemu prawnego przepisów dyrektywy Rady 93/13/EWG, na które powołał się TSUE w cytowanym wyżej wyroku, a zwłaszcza art. 3 i 5 tej dyrektywy, których znaczenie podkreślono w tym orzeczeniu. Konieczne było także dokonanie kontroli dopuszczalności dokonania zabezpieczenia tej umowy wekslem *in blanco*, zarówno w kontekście wskazanych przepisów, jak też przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1083), stanowiących implementację dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE, na którą powołał się TSUE, a zwłaszcza jej art. 10. Jednocześnie Sąd wskazał, że na przeszkodzie dokonania z urzędu powyższej kontroli, w tym w szczególności kontroli zgodności z prawem postanowień umowy pożyczki dotyczących dodatkowych opłat pobieranych przez pożyczkobiorcę, nie stało brzmienie art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe zgodnie

z którym jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Przepis ten w doktrynie polskiego prawa cywilnego oraz z orzecznictwie sądów polskich konsekwentnie wykładany był w taki sposób, że w procesie wekslowym badanie czy weksel *in blanco* został wypełniony niezgodnie z treścią porozumienia wekslowego możliwe jest jedynie wtedy, gdy pozwany podniósł tego rodzaju zarzut. Dopiero w takiej sytuacji proces przenosił się na płaszczyznę stosunku podstawowego, zaś badanie tego stosunku przez Sąd przed podniesieniem zarzutów przez pozwanego było uznawane za niedopuszczalne. Kwestia powyższa stanowiła również element rozważań Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 7 listopada 2019 r. wydanym w połączonych sprawach C-483/18 i C-419/18. W motywach 73-76 swego rozstrzygnięcia, które w tym miejscu wypada przytoczyć *in extenso*, TSUE stwierdził, że obowiązek państwa członkowskiego w zakresie podjęcia wszelkich działań niezbędnych do osiągnięcia rezultatu wyznaczonego w dyrektywie jest zobowiązaniem wiążącym, wynikającym z art. 288 akapit trzeci TFUE oraz z samej dyrektywy. Ten obowiązek podjęcia wszelkich środków ogólnych lub szczególnych wiąże wszystkie organy państw członkowskich, w tym także, w ramach posiadanych przez nie kompetencji, organy sądowe (wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 76 i przytoczone tam orzecznictwo). W niniejszej sprawie z utrwalonego orzecznictwa wynika, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy oraz obecności wymaganych informacji w umowie o kredyt z urzędu stanowi uregulowanie proceduralne ciążące na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 77 i przytoczone tam orzecznictwo). Tak więc sądy krajowe, stosując prawo krajowe, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat (wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 79 i przytoczone tam orzecznictwo). W tym kontekście z orzecznictwa Trybunału wynika, że wobec braku możliwości wykładni i stosowania przepisów krajowych zgodnie z wymogami dyrektywy 93/13 sądy krajowe mają obowiązek zbadania z urzędu, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, pozostawiając w razie potrzeby bez stosowania wszelkie przepisy krajowe lub orzecznictwo, które są sprzeczne z takim badaniem (zob. podobnie wyroki: z dnia 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 32, 34, 35; z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 42 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z dnia 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 46). Sąd był zobowiązany do dokonania pełnej kontroli umowy zawartej pomiędzy powodem a pozwanym pod kątem ewentualnej abuzywności jej postanowień także bez odpowiedniego zarzutu pozwanego. Roszczenie powoda pozostawało roszczeniem dochodzonym z weksla, jednak jego wysokość podlegała kontroli także w świetle stosunku podstawowego w tym zakresie, w jakim na wysokość tę wpływał niedozwolony charakter niektórych postanowień umowy pożyczki. Sąd nie doszedł do przekonania o niedopuszczalności zastosowania przez powoda w ramach zawartej z pozwanym umowy zabezpieczenia w postaci weksla *in blanco*. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w cytowanym wyżej wyroku nie stwierdził generalnej niedopuszczalności, w świetle przepisów prawa Unii Europejskiej stanowiących wzorzec kontroli, stosowania w stosunkach z konsumentami zabezpieczeń tego rodzaju. W ocenie Sądu natomiast w świetle realiów niniejszej sprawy, postanowienia umowy i deklaracji

wekslowej pozwalające na pobranie od pozwanego przy zawarciu umowy weksla in blanco nie stanowiły same w sobie postanowień kształtujących prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami ani też rażąco naruszających jego interesy. Pozwany miał świadomość, że godzi się nie tylko na samo wystawienie weksla, lecz także jego wypełnienie na kwotę aktualnego zadłużenia oraz późniejsze wystąpienie przez powoda z powództwem do Sądu. Pozwany miał zatem świadomość konsekwencji zawarcia z powodem umowy z taką formą zabezpieczenia. Nie bez znaczenia dla uznania samej możliwości wystawienia weksla in blanco za postanowienie umowne nienoszące cech abuzywności było także i to, że stosowanie weksli niepełnych dla zabezpieczenia zobowiązań stanowi, choć rygorystyczny, to jednak ukształtowany w polskiej tradycji prawnej instrument. Sąd doszedł natomiast do przekonania, że postanowienia umowy pożyczki dotyczące zastrzeżenia pozaodsetkowych kosztów kredytu w postaci prowizji oraz opłaty za usługę (...) stanowiły niedozwolone postanowienia umowne z uwagi na to, że kształtowały one prawa i obowiązki strony pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. W związku z tym postanowienia te (pkt 1.4.b umowy w odniesieniu do prowizji oraz pkt 1.4.c w odniesieniu do (...)) zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. nie wiązały pozwanego, a co za tym idzie, nie był on zobowiązany do uiszczenia tych opłat. Postanowienia umowne dotyczące żadnej z tych opłat nie zostały uzgodnione indywidualnie z pozwanym w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 3 k.c. Zgodnie z tym przepisem, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Jednocześnie zgodnie z § 4 tego przepisu, ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Powód w żaden sposób okoliczności tej nie wykazał. W szczególności wykazania tej okoliczności nie stanowiło przedłożenie przez powoda wniosku o udzielenie pożyczki wypełnionego przez pozwanego. Zgodnie z wiedzą posiadaną przez Sąd z urzędu, umowa zawarta przez powoda z pozwanym stanowi standardowy druk umowy stosowany przez powoda w umowach z konsumentami, a także złożony wniosek ma charakter standardowy. Brak jest podstaw do przyjęcia, że którekolwiek z postanowień ujętych w tym druku, jak również w druku umowy, powstało w wyniku indywidualnych negocjacji pomiędzy powodem, a pozwanym, za wyjątkiem oczywiście ustalenia samej kwoty, która ma zostać udostępniona pozwanemu czy też rachunków bankowych, na które ma zostać przelana. W szczególności powód nie wykazał, aby charakter postanowienia indywidualnie uzgodnionego miało wynagrodzenie za usługę (...) czy też samo skorzystanie przez pozwanego z tej usługi. Mając na uwadze, że usługa (...) oraz wynagrodzenie za nią ujęte są w umowach zawieranych przez powoda z konsumentami w sposób powtarzalny i powszechny, a nadto mając na uwadze charakter tej usługi (niewielkie odroczenie płatności rat) w powiązaniu z wynagrodzeniem za tę usługę, stwierdzić należy, że postanowienie to ukształtowane zostało w sposób mający na celu stworzenie pozoru jego indywidualnego wynegocjowania, zaś w praktyce jego akceptacja stanowi warunek zawarcia umowy pożyczki. W ocenie Sądu omówienia wymagał także generalny charakter pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz relacji między kwotą kapitału i kosztów dodatkowych. Wysokość raty kredytu w znacznym stopniu jest podyktowana wysokością opłat dodatkowych w nią wliczonych w związku z czym opłaty dodatkowe są traktowane przez powoda jako główne świadczenie strony pozwanej. W odniesieniu do wykładni zwrotu „główne świadczenia stron”, użytego przez ustawodawcę w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., Sąd podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 r., wydanym w sprawie I CK 635/03, iż pojęcie „głównych świadczeń stron” należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Przemawia za tym treść przepisu: ustawodawca posłużył się terminem „postanowienia określające główne świadczenia stron”, a nie zwrotem „dotyczące” takiego świadczenia, który ma szerszy zakres. W ocenie Sądu, w przypadku umowy pożyczki, pojęcie głównych świadczeń stron należy powiązać z essentialia negotii tej umowy, co w świetle art. 720 k.c. oznacza, że głównym świadczeniem pożyczkobiorcy jest jedynie zwrot kwoty (kapitału) pożyczki. Z tego powodu dodatkowe opłaty przewidziane w umowie nie były wyłączone, jako główne świadczenia strony, z kontroli sądu pod kątem abuzywności postanowień ich dotyczących. Tego rodzaju kontroli Sądu w odniesieniu do wspomnianych postanowień nie wykluczał także fakt, że opłaty przewidziane w tych postanowieniach nie przekraczają maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu wynikającej z art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (maksymalna wysokość tych opłat obliczona na podstawie wzoru z art. 36a ust. 1 ustawy i uwzględniająca ograniczenie wynikające z ust. 2 tego przepisu wynosiła 25 000 zł, a zatem tyle, ile zostało wskazane w umowie między powodem a pozwanym). Art. 36a ust. 1 cytowanej ustawy wyznacza bowiem jedynie maksymalną wysokość zastrzeżonych w

umowie kosztów i nie należy go interpretować jako blankietowego przyzwolenia ustawodawcy na zastrzeżenie w umowie kredytu konsumenckiego opłat sprzecznych z przepisami o niedozwolonych postanowieniach umownych czy też stanowiących obejście prawa. Art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, w odróżnieniu od art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., nie stanowi implementacji żadnego z przepisów prawa Unii Europejskiej. W świetle obowiązku prounijnej wykładni prawa krajowego, zaakcentowanego przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w szeregu orzeczeń, a ostatnio w cytowanym w niniejszym uzasadnieniu wyroku z 7 listopada 2019 r., nie można wyklądać art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim w taki sposób, aby uznać, że samo ukształtowanie pozaodsetkowych kosztów kredytu na poziomie nieprzekraczającym limitu wynikającego z tego przepisu wyłącza istniejący po stronie sądu obowiązek badania poszczególnych postanowień umowy, w których zastrzeżono te opłaty, pod kątem ich abuzywności. Charakter art. 36a cytowanej ustawy jako wyznaczającego jedynie maksymalny limit pozaodsetkowych kosztów kredytu, nie wykluczając kontroli abuzywności postanowień umownych ustalających takie koszty na poziomie niższym niż wynikający z tego przepisu limit potwierdził także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 26 marca 2020 r. wydanym w sprawie C-779/18 (Mikrokasa S.A. i Revenue Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty przeciwko XO), w którym stwierdził, że przepis ten poprzestaje na ograniczeniu ich [stron umowy] swobody ustalenia pozaodsetkowych kosztów kredytu powyżej pewnego poziomu i w żaden sposób nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy sprawdził, czy takie ustalenie ma ewentualnie nieuczciwy charakter poniżej określonego prawnie pułapu. Także Sąd Najwyższy w uchwale z 26 października 2021 r. wydanej w sprawie III CZP 42/20 stwierdził, że okoliczność, że pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego nie przekraczają wysokości określonej w art. 36a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2019, poz. 1083 ze zm.), nie wyłącza oceny, czy postanowienia określające te koszty są niedozwolone (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.). W niniejszej sprawie spośród trzech opłat dodatkowych zastrzeżonych w umowie stron, co do dwóch Sąd uznał postanowienia umowy pozwalające na ich pobieranie za niedozwolone w świetle art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., jako kształtujących prawa i obowiązki pozwanego jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Charakter taki miało przede wszystkim zastrzeżenie w umowie prowizji w kwocie 22 271 zł, a więc niemalże w wysokości równej całości pożyczki. Powód odnosząc się do kwoty prowizji wskazał co prawda przykłady kosztów, których pokrycie stanowić miałyby prowizja (w innym miejscu podkreślając, że stanowi ona wynagrodzenie za korzystanie z kapitału), jednak nie przedstawił żadnej dokumentacji która udowodniłaby zasadność naliczenia tak wygórowanych kwot. Powód w żaden sposób nie udowodnił swych twierdzeń co do pozyskiwania środków na udzielanie pożyczek od podmiotów zewnętrznych, a lakoniczność tych twierdzeń niepopartych dowodami, pozwala na stwierdzenie, że rzeczywistym celem zastrzeżenia w umowie prowizji w tak wysokiej, jak w niniejszej sprawie, kwocie, było zapewnienie powodowi wysokiego wynagrodzenia za świadczone usługi. Funkcję zapewnienia pożyczkodawcy wynagrodzenia mają natomiast, w systemie polskiego prawa cywilnego, odsetki kapitałowe (w razie ich zastrzeżenia). Wysokość odsetek kapitałowych została przy tym ograniczona przez ustawodawcę poprzez ustanowienie w art. 359 § 2⁽¹⁾ k.c. instytucji odsetek maksymalnych. Powód natomiast, obok pobieranych odsetek kapitałowych, zastrzegł w umowie pożyczki niezwykle wygórowaną opłatę prowizyjną, której zasadniczą funkcją było zmaksymalizowanie jego zysku. Postępowanie takie stanowi oczywisty przykład obejścia przepisów o maksymalnych odsetkach kapitałowych. O godziwym zastrzeżeniu opłaty dodatkowej można mówić wtedy, gdy stanowi ona rekompensatę za określone, szczególne koszty związane z udzieleniem danej pożyczki. Taki charakter miało w niniejszej sprawie zastrzeżenie w umowie opłaty przygotowawczej w kwocie 129 zł. Powód wyjaśnił, że opłata ta naliczana jest jako koszt związany z przygotowaniem umowy, w tym zgromadzeniem koniecznych dokumentów i dokonaniem weryfikacji zdolności kredytowej pożyczkobiorcy. Biorąc pod uwagę w szczególności niewygórowaną kwotę tej opłaty, wyjaśnienia powoda należało w tym zakresie uznać za wiarygodne. Abuzywny charakter miała także opłata za usługę (...) w kwocie 2 600 zł. Za niezgodne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumenta jest takie postępowanie, w ramach którego przedsiębiorca w umowie z konsumentem zawiera postanowienia mające stwarzać pozór dokonania przez konsumenta wyboru, zastrzegając jednocześnie z tytułu świadczenia pozornie fakultatywnej usługi dodatkowej wynagrodzenie w wysokości całkowicie nieekwiwalentnej wobec wartości świadczonej usługi. Za możliwość skorzystania w przyszłości z odroczenia płatności dwóch rat, w wysokości po 1 268 zł każda, bądź też czterech rat, co do połowy ich wysokości, powód zastrzegł wszakże wynagrodzenie przekraczające łączną wysokość rat, które w przyszłości mogą hipotetycznie zostać jedynie odroczone,

nie zaś umorzone. Przy czym w polskim porządku prawnym brak jakiegokolwiek przepisu pozwalającego na swoiste „miarkowanie abuzywności”, a więc na zastąpienie postanowień niedozwolonych, określających dany pozaodsetkowy koszt kredytu w wysokości rażąco wygórowanej, decyzją Sądu kształtującą taki koszt na innym, niższym poziomie. Na marginesie Sąd stwierdził, że dla rozstrzygnięcia co do abuzywności poszczególnych postanowień umowy nie miała znaczenia podnoszona przez powoda kwestia dotycząca uiszczenia przez niego podatku dochodowego dotyczącego pozaodsetkowych kosztów kredytu. Powód decydując się na zamieszczenie w umowie postanowień abuzywnych musiał bowiem godzić się z konsekwencjami, w tym na poziomie podatkowym. Ponadto wskazując na konieczność uiszczenia podatku dochodowego od pozaodsetkowych kosztów kredytu, powód przyznaje, że nie stanowiły one w rzeczywistości kosztu, lecz właśnie jego dochód, gdyż tylko od dochodu należny jest podatek dochodowy. Mając na uwadze, że zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. zastrzeżone w umowie niedozwolone postanowienia nie wiązały pozwanego, jako konsumenta, zobowiązany był on do zapłaty kapitału pożyczki w kwocie 25 000 zł oraz opłaty przygotowawczej w kwocie 129 zł. Należne powodowi były także umowne odsetki kapitałowe od kwoty pożyczki (25 000 zł) w ustalonej w umowie wysokości 9,95 % w skali roku. Odsetki te były jednak powodowi należne tylko za okres obowiązywania umowy – do 7 grudnia 2020 r. Ten dzień stanowił bowiem końcową datę obowiązywania umowy pożyczki. Wypowiedzenie umowy zostało bowiem pozwanemu doręczone 6 listopada 2020 r., a w związku z tym, że 6 grudnia 2020 r. przypadła na niedzielę, ostatnim dniem trzydziestodniowego terminu wypowiedzenia umowy był 7 grudnia 2020 r. Skoro po tej dacie cała należność pozwanego stała się wymagalna, a powód wypełnił weksel uważając umowę za rozwiązaną, za okres późniejszy powodowi należały się odsetki za opóźnienie. Brak jakichkolwiek podstaw, aby od kwoty kapitału pożyczki powód miał w dalszym ciągu pobierać odsetki umowne za okres po rozwiązaniu samej umowy. Odsetki umowne należne od kwoty pożyczki do 7 grudnia 2020 roku (wynikające z harmonogramu spłat – sumy odsetek będących częścią rat, których termin spłaty upływał przed tą datą) wyniosły 7 570,83 zł. Sąd wyliczył przy tym odsetki do raty grudniowej 2020 r., to jest ostatniej raty, której termin płatności upływał w okresie obowiązywania umowy. Sąd podkreślił, że już dokonanie obliczeń przy pomocy powszechnie dostępnego w Internecie kalkulatora odsetek kredytowych pozwalało na ustalenie, że odsetki naliczane przez powoda przekraczały znacznie (około dwukrotnie) odsetki, które byłyby należne od kwoty 25 000 zł przy liczbie miesięcznych rat i stopie oprocentowania wynikającej z umowy, co wskazuje na to, że powód w sposób nieuprawniony pobierał odsetki nie tylko od kwoty udostępnionej pozwanemu, lecz także od tzw. pozaodsetkowych kosztów kredytu. Mając na uwadze, że koszty te łącznie wyniosły, podobnie jak sama pożyczka, 25 000 zł, Sąd uznał za zasadne przyjęcie, że powodowi należna była od pozwanej połowa naliczonych odsetek, to jest kwota 3 785,42 zł. Powodowi należały się także odsetki za opóźnienie w płatności poszczególnych rat naliczone do chwili wypowiedzenia umowy w kwocie 212,53 zł. Pełnomocnik powoda przedstawił bowiem wyliczenie przedstawiające sposób naliczania tych odsetek, a pełnomocnik pozwanego w żaden sposób wyliczenia tego nie zakwestionował, mimo umożliwienia złożenia mu kolejnego pisma procesowego w sprawie. Sąd nie znalazł natomiast żadnych powodów, aby kwestionować wyliczenie przedstawione przez stronę powodową, gdyż wskazano w nim za jaki okres i w jakiej kwocie były naliczane odsetki za opóźnienie od poszczególnych rat pożyczki. Łączna należność pozwanego powstała do dnia wypowiedzenia umowy wyniosła zatem 29 126,95 zł, jednak do tego dnia pozwany spłacił kwotę 24 044 zł. Tym samym do zapłaty pozostawała kwota 5 082,95 zł i taką też kwotę powód był uprawniony wpisać w wekslu i dochodzić w niniejszym procesie, a zatem podlegała ona zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda. Od kwoty tej, zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c., należały się powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie. Były one jednak należne nie jak wnosił w pozwie powód – od 3 grudnia 2020 r., lecz dopiero od 8 grudnia 2020 r. Jak to bowiem wskazano wyżej, mając na uwadze datę doręczenia pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, termin jej wypowiedzenia upłynął dopiero 7 grudnia 2020 r., a zatem dopiero od kolejnego dnia powód mógł dochodzić odsetek od sumy wpisanej na wekslu. Sąd nie uwzględnił żądania powoda o zasądzenie odsetek za opóźnienie przewidzianych w umowie, w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie. Roszczenie powoda nie stanowiło bowiem roszczenia z umowy, lecz roszczenie wekslowe. Tym samym powodowi należały się od sumy wekslowej odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 48 pkt 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe). Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez pozwanego, wskazać należy, że niezasadny okazał się zarzut nieważności weksla oraz niezgodności jego wypełnienia z deklaracją wekslową w stopniu, który uzasadniałby oddalenie powództwa w całości. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanego, powód dochował procedury określonej w deklaracji wekslowej w tym sensie, że wypowiedzenie umowy pożyczki i wypełnienie weksla

poprzedzone zostało wezwaniem do zapłaty zaległości, która przekraczała kwotę równą jednej racie pożyczki. Po upływie terminu do spełnienia świadczenia objętego wezwaniem, powód niewątpliwie, zgodnie z deklaracją wekslową, miał prawo do wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu wobec powoda z tytułu umowy pożyczki. Data, którą wpisano w wekslu (2 grudnia 2020 r.) nie stanowiła daty jego wypełnienia, lecz datę jego wykupu. Data taka oczywiście może przypadać na dzień późniejszy niż sama chwila wypełnienia weksla, uwzględniała ona bowiem termin wypowiedzenia umowy, która to czynność dokonana została łącznie z wezwaniem do wykupu weksla. Fakt, że obieg pocztowy spowodował, że termin wypowiedzenia umowy faktycznie upłynął później niż wskazana w wekslu data miał jedynie to znaczenie, że Sąd w części oddalił powództwo o odsetki za opóźnienie od kwoty zasądzonej w niniejszej sprawie. Nie stanowiło to jednak podstawy stwierdzenia nieważności weksla. Wskazać jednocześnie należy, że Sąd uznał za wystarczające potwierdzenie doręczenia pozwanemu dokumentów w postaci wypowiedzenia umowy i wezwania do zapłaty wydruki z systemu śledzenia przesyłek(...). Zbieżność dat nadania wynikająca z tych potwierdzeń z datami dokumentów, na które powołuje się powód, nie budzi wątpliwości co do tego, że właśnie te dokumenty zostały pozwanemu doręczone w datach wynikających z potwierdzeń. Jednocześnie doręczenia następowały na adres, który pozwany sam podał powodowi. Nieskuteczny okazał się także zarzut zmierzający do wyeliminowania z procesu dowodów z dokumentów złożonych przez powoda. Sąd podkreślił, że o przedłożenie części dokumentów zwrócił się do pełnomocnika powoda sam referendarz sądowy, celem umożliwienia Sądowi dokonania z urzędu oceny zawartej pomiędzy stronami umowy pod kątem ewentualnej abuzywności części postanowień tej umowy. Ponadto pełnomocnik powoda w piśmie z 23 czerwca 2021 r. prawidłowo sformułował wniosek dowodowy dotyczący dowodów z dokumentów, wskazując także okoliczność, na którą zostały one powołane, a Sąd nie znalazł powodu, aby pominąć którykolwiek z dowodów z dokumentów zawnioskowanych przez powoda. Sąd pominął przy tym zarzut sformułowany na stronie 5 sprzeciwu od nakazu zapłaty, w którym pełnomocnik pozwanego wskazuje, że zawarta pomiędzy stronami umowa nie zawiera podpisu, a powód odwołuje się jedynie do rzekomego wypełnienia formularza na stronie internetowej. Zarzut ten bowiem w sposób oczywisty nie dotyczy niniejszej sprawy, w której umowa nie została zawarta przez Internet. Co do wypłaty samego kredytu, wskazać należy, że powód potwierdził wypłatę tej kwoty składając potwierdzenia przelewów, zaś przeznaczenie kredytu, w tym na spłatę innych pożyczek, wskazał sam pozwany. Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut, że dokumenty w postaci wezwania do wykupu weksla i wezwania do zapłaty nie zostały podpisane przez powoda, a jedynie naniesiono na nie faksymile podpisu. Nie mógł odnieść skutku wniosek o zobowiązanie pełnomocnika powoda do złożenia oryginałów tych dokumentów, gdyż oczywiste jest, że oryginał taki wysyłany jest do adresata, w tym przypadku pozwanego. To pozwany tym dokumentem dysponuje i w razie, gdyby faktycznie naniesiono na nim jedynie faksymile podpisu, mógłby okoliczność tę wykazać, czego nie uczynił. W pozostałej części, ponad kwotę zasądzoną w wyroku, powództwo podlegało oddaleniu. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., uwzględniając wynik sprawy. Mając na uwadze proporcję, w której każda ze stron wygrała proces, powód był zobowiązany do pokrycia kosztów procesu w 85,6 %, a pozwany w 14,4 %. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu w łącznej kwocie 1 770 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 3 600 zł (ustalone zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie). Łącznie koszty poniesione przez powoda wyniosły 5 387 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 3 600 zł (ustalone na tej samej podstawie, co wynagrodzenie pełnomocnika powoda). Łączne koszty procesu poniesione przez obie strony wyniosły 9 004 zł. Mając na uwadze wynik procesu, powód powinien koszty te ponieść co do kwoty 7 707,42 zł, a zatem skoro poniósł je w kwocie 5 387 zł, do zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego pozostawała kwota 2 320,42 zł. Sąd wskazał także, że nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pełnomocnika pozwanego, aby zwrot kosztów procesu poniesionych przez pozwanego nastąpił w oparciu o dwukrotność minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem. Wskazać należy, że sprawa niniejsza nie miała charakteru zawilego, a nakład pracy pełnomocnika pozwanego nie przekraczał nakładu pracy niezbędnego w przeciętnej, typowej sprawie. W szczególności prowadzenie sprawy nie wymagało stawiennictwa na rozprawie, a wystarczające było sporządzenie przez pełnomocnika pozwanego jednego pisma procesowego.

Apelację od wyroku wniósł powód zaskarżając orzeczenie w części tj. w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo oraz w zakresie kosztów postępowania tj. co do punktów 2. oraz 3. Wyrokowi zarzucił obrazę prawa materialnego:

- art. 385¹ §1 k.c. w zw. z art. 36a ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię skutkującą niezasadnym przyjęciem, że postanowienia umowy pożyczki, w szczególności w zakresie opłaty za (...) oraz wynagrodzenia prowizyjnego są abuzywne, pomimo, że ustawa nie zakazuje powodowi pobierania tych opłat, strony ułożyły stosunek wedle swego uznania, a postanowienia umowy są sformułowane w sposób jednoznaczny, jasny i precyzyjny, a ponadto usługa (...) jest całkowicie fakultatywna wybierana na etapie składania wniosku, z kolei wynagrodzenie prowizyjne jest świadczeniem wpisanym wprost i w sposób jasny, co wyklucza kontrolę abuzywności, a ponadto koszty te mieszczą się z kryterium ustawowym maksymalnych kosztów pozaodsetkowych, przez co ewentualnie naruszenie interesów konsumenta nie ma charakteru rażącego,

- art. 353¹ k.c. w zw. z art. 359§1 k.c. oraz art. 65 k.c. w zw. z pkt 1.2 umowy pożyczki przez nieuprawnioną ingerencję Sądu w stosunek umowny storn i zmianę treści zobowiązania w zakresie odsetek umownych i odmowę zasądzenia pełnej kwoty odsetek umownych uzgodnionych w ramach swobody kontaktowej i mieszczącej się w granicach odsetek maksymalnych określonych ustawą,

- art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. poprzez nieuprawnioną ingerencję w stosunek podstawowy w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa zyskała charakter sprawy wekslowej powodując, że obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy też nieistnienia zobowiązania bądź wykazania, że zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym porozumieniem, a także w zakresie zarzutu niewykazania konkretnych i realnych kosztów poniesionych w związku z zawarciem umowy obarcza stronę pozwaną.

Powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości tj. zasądzenie dodatkowo kwoty 30 307,58 zł oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z treścią art. 98§1¹ k.p.c., ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł apelację od wyroku, zaskarżając orzeczenie w części, w zakresie w jakim Sąd uwzględnił powództwo. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie art. 233§1 k.p.c. polegające na uznaniu za wiarygodny dowód doręczenia pozwanemu „ostatecznego wezwania do zapłaty” oraz „wypowiedzenia umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksla” z systemu śledzenie przesyłek (...) oraz kserokopii książki nadawczej i w konsekwencji uznanie, że umowa pożyczki została skutecznie wypowiedziana, a nadto uznanie za skuteczne wypowiedzenie umowy, które nie zostało opatrzone podpisem, a jedynie faksymile, a co za tym idzie nie przedstawia oświadczenia woli uprawnionej do wypowiedzenia umowy osoby, dla wypowiedzenia musi być złożone oświadczenie woli osoby uprawnionej, a oświadczenie takie złożyła co najwyżej osoba nieuprawniona, a jedynie pracownik, który nadawał czy drukował wypowiedzenie, a nie był do złożenia oświadczenia materialnonoprawnego umocowany oraz błędną ocenę, że roszczenia powoda nie jest przedwczesne, podczas gdy nawet przy uznaniu skutecznego doręczenia pozwanemu „ostatecznego wezwania do zapłaty” oraz „wypowiedzenia umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksla”, powód wypełnił weksel przedwcześnie tj. przed upływem okresu wypowiedzenia umowy pożyczki i postawienia roszczenia w stan pełnej wymagalności.

- naruszenie art. 217§1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z kserokopii i wydruków dokumentów „ostatecznego wezwania do zapłaty” oraz „wypowiedzenia umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksla”, podczas gdy przedłożone przez powoda wydruki i kserokopie nie stanowią

dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c. i w konsekwencji uznanie, że umowa pożyczki została skutecznie wypowiedziana,

- art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na braku oddalenia powództwa w całości, podczas gdy Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że powód wypełnił weksel niezgodnie z istotą stosunku wekslowego i podstawowego tj. wypełniono weksel przed dniem postawienia w stan wymagalności stosunku podstawowego,

- art. 103§ 1 k.c. przez brak jego zastosowania w sytuacji, gdy powód nie wykazał skutecznego umocowania osoby, która miała zawrzeć umowę pożyczki w imieniu pożyczkodawcy, a powód nie potwierdził jej zawarcia do dnia wniesienia pozwu,

- art. 385¹ k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na braku uznania postanowień umowy pożyczki w zakresie pozaodsetkowych kosztów pożyczki za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu powołanego przepisu, które nie powinny wiązać pozwanego, w szczególności błędne uznanie postanowień umowy pożyczki w zakresie pozaodsetkowych kosztów pożyczki za postanowienia określające główne świadczenia stron, które nie powinny podlegać ocenie prawnej pod kątem wskazanego przepisu,

- art. 720§1 k.c. polegające na przyjęciu, iż pozwany powinien zapłacić powodowi kwotę wszystkich należności objętych umową pożyczki, w sytuacji gdy nie uzyskał wypłaty kwoty stanowiącej równowartość kwoty prowizji, koszty (...) oraz opłaty przygotowawczej.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z treścią art. 98§1¹ k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie strony wniosły apelacje od wyroku.

Jako do pierwszej Sąd Okręgowy odniesie się apelacji powoda. Okazała się ona niezasadna.

Niezasadny był zarzut naruszenia art. 385¹ k.c. i art. 36 a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. Apelujący zarzucił, że nieuprawnione było uznanie, że zapisy umowne w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego oraz opłaty za (...) były sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy konsumenta oraz obciążały pozwanego ponad dopuszczalne limity. Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zdaniem apelującego postanowienia umowne w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego, opłaty za tzw. (...) zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i określają wynagrodzenie, co wyklucza kontrolę abuzywności. W tym zakresie wyjaśnienia wymaga, że strony łączyła umowa pożyczki, o której mowa w art. 720 k.c. Zgodnie z umową dający pożyczkę (pożyczkodawca) zobowiązuje się przenieść na własność biorącego pożyczkę (pożyczkobiorcy) określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Z treści powołanego przepisu wynika, że do essentialia negotii umowy pożyczki należy zobowiązanie dającego pożyczkę do przeniesienia przedmiotu pożyczki na własność biorącego, który zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej

samej jakości. Odpłatność (lub nieodpłatność) nie należy do postanowień przedmiotowo istotnych umowy pożyczki. Może bowiem mieć ona charakter nieodpłatny albo odpłatny, jest tak wtedy, gdy dający zastrzegł wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w postaci odsetek. W konsekwencji wynagrodzenie pożyczkodawcy może przybrać jedynie formę pobranych odsetek od udzielonego kapitału, natomiast naliczone z innego tytułu opłaty stanowią jedynie zwrot kosztów poniesionych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Co więcej opłaty te, prowizja, jak i inne koszty pożyczki powinny znajdować swoje odzwierciedlenie w rzeczywiście ponoszonych przez pożyczkodawcę kosztach. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pożyczkodawcy. W przypadku, gdy ekwiwalentność prowizji nie zostanie wykazana, uznać należy, że postanowienia jej dotyczące stanowią klauzulę niedozwoloną, jako nieuzgodnione indywidualnie i kształtujące prawa oraz obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes (art. 385¹ k.c.). Zarazem mogą zostać uznane za zmierzające do obejścia prawa - przepisów regulujących wysokość odsetek maksymalnych. Wbrew zatem zarzutom apelacji prawidłowo Sąd pierwszej instancji przeprowadził kontrolę postanowień umownych w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego, opłaty za tzw. (...). W kontekście powyższego postanowienia umowne co do wynagrodzenia prowizyjnego oraz opłaty za (...) nie stanowią głównego świadczenia stron, a zatem podlegają kontroli Sądu w zakresie abuzywności.

Naliczone i dochodzone przez stronę powodową roszczenie o zapłatę wynagrodzenia prowizyjnego (22 271 zł) oraz opłaty za tzw. (...) (2 600 zł) są bez wątpienia sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy - pozwanego) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z poniesionymi rzeczywiście wydatkami, a są niemalże równe kwocie udzielonej pożyczki, która wynosiła 25 000 zł. Opisana konstrukcja polegająca na obciążeniu pożyczkobiorcy prowizją oraz kosztem za tzw. (...), których wartość stanowi prawie 100 % kwoty udzielonej pożyczki, prowadzi do obejścia przepisów regulujących instytucję odsetek maksymalnych. Przypomnieć należy, że instytucja ta została wprowadzona do kodeksu cywilnego przez ustawodawcę w art. 359 § 2¹ k.c. celem przeciwdziałania zjawisku lichwy i ochrony interesów konsumentów. Stopa tych odsetek jest ustalana w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego NBP, a więc odzwierciedla aktualny układ stosunków gospodarczych oraz wartość pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, nie pozwalając pożyczkodawcom na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy, którą był pozwany.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. chroni konsumenta, jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie. W kontekście tak pojmowanych przesłanek oceny analizowanych postanowień umowy, nie można było nie dostrzec braku równowagi kontraktowej stron oraz stanu nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków stron, wynikających z umowy. Trudno mówić tu o ekwiwalentności świadczeń, albowiem te dodatkowe opłaty zdecydowanie poza te granice wykraczają. Nie można przy tym pominąć, że przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. W kontekście powyższego nie można przypisać Sądowi Rejonowemu zarzutu naruszenia art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Sąd Okręgowy nie kwestionuje uprawnień wierzyciela jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanego, jako swojego klienta opłat prowizyjnych z tytułu udzielonej pożyczki, jednakże stoi na stanowisku, że opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Należy w tym miejscu podkreślić, iż niezależnie od uregulowań ustawy o kredycie konsumenckim dotyczących maksymalnej wysokości kosztów pozaodsetkowych (art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim) koszty te nie mogą stanowić dodatkowego źródła zysku przedsiębiorcy. Powinny być kształtowane w sposób zgodny z rzeczywistym kosztem dokonywanych czynności, w związku z którymi pozostają. Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód w żaden sposób nie udowodnił swych twierdzeń co do pozyskiwania środków na udzielanie pożyczek od podmiotów zewnętrznych, twierdzenia były lakoniczne i nie poparte dowodami. Co do zaś podatku dochodowego na poniesienie którego wskazał powód w apelacji zauważyć należy, że nie jest on pobierany od przychodu, ale od dochodu. Z materiału dowodowego nie wynika aby wynagrodzenie prowizyjne i opłata za tzw. (...) pozostawały w jakimkolwiek związku z konkretnymi czynnościami poniesionymi w związku z realizacją umowy. Tym samym należy uznać, że są oderwane od faktycznych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę, stanowiąc dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanego z pożyczonego kapitału. W istocie zatem opłaty te nie stanowią kosztu

pozaodsetkowego, ten bowiem powinien być związany - zgodnie z zasadą ekwiwalentności świadczeń - z określonymi kosztami poniesionymi przez pożyczkodawcę w związku z udzieleniem pożyczki bądź usługami świadczonymi na rzecz pożyczkobiorcy. Powyższego wniosku nie zmienia fakt, że opłata za usługę (...) miała fakultatywny charakter i pozwana miała wybór w zakresie skorzystania z tego pakietu przy zawarciu umowy pożyczki lub odmowy skorzystania z przedmiotowego pakietu. W ocenie Sądu Okręgowego naliczona z tego tytułu kwota 2 600 zł jest rażąco niekorzystna dla konsumenta, albowiem nie daje adekwatnych korzyści.

Niezasadny był również zarzut naruszenia art. 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 101 prawa wekslowego. Jak już wyżej wskazano Sąd w przypadku jeżeli jedną ze stron jest konsumentem dokonuje oceny postanowień umownych zgodnie z art. 385¹ k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powoda oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1 800 zł ustalone na podstawie §10 ust.1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Odnosząc się do apelacji pozwanego okazała się ona zasadna.

Powód dochodził w niniejszej sprawie roszczenia na podstawie weksla, co wyraźnie wynika z pozwu oraz z pism procesowych, a z czego wynikają określone skutki prawne o czym Sąd wypowie się poniżej. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku stwierdził również, że roszczenie powoda było roszczeniem dochodzonym z weksla. Okoliczność ta miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że Sąd Rejonowy błędnie uznał, że umowa pożyczki z dnia 21 grudnia 2018 roku została skutecznie wypowiedziana z dniem 3 listopada 2020 roku. Skoro Sąd Rejonowy uznał wynagrodzenie prowizyjne w kwocie 22 271 zł oraz usługę (...) w kwocie 2 600 zł za niedozwolone postanowienia umowne to tym samym winien uwzględnić tę okoliczność w wysokości rat. Sąd Okręgowy mając na uwadze, że wynagrodzenie prowizyjne oraz usługa (...) stanowią niedozwolone postanowienia umowne uznał, że należność pozwanego wynosiła 35 993 zł (całkowita kwota spłaty 60 864 zł minus opłata prowizyjna 22 271 zł oraz usługa (...) 2 600 zł). A zatem miesięczna rata wynosiła 749,85 zł (przy czym faktycznie była nawet niższa, albowiem odsetki winny być naliczane wyłącznie od kapitału). Zgodnie z umową spłata miała nastąpić w 48 miesięcznych ratach. A zatem na dzień wypowiedzenia należność do spłaty za okres 22 miesiące wynosiła nie więcej niż 16 496,70 zł, pozwany zaś do dnia wniesienia pozwu 15 stycznia 2021 roku (data pozwu 31 grudnia 2020 roku) dokonał wpłat na łączną kwotę 24 044 zł, zaprzestał dokonywania wpłat po wniesieniu pozwu. Przy czym z przedłożonego przez powoda zestawienia wynika, że pozwany dokonywał wpłat do dnia 3 września 2020 roku. Tym samym skoro pozwany zapłacił kwotę 24 044 zł, to tym samym w chwili wypowiedzenia umowy pożyczki nie posiadał zadłużenia w wysokości dwóch rat. Wskazać należy, że badanie stosunku podstawowego w przypadku roszczenia z weksla in blanco nie zmienia charakteru roszczenia jako wekslowego. Powód swoje roszczenie oparł na wekslu, co implikuje istotne skutki dla zasadności roszczenia. Zobowiązanie wekslowe powstające na skutek wypełnienia weksla in blanco, o jakie chodzi w sprawie, ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a więc niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. W stosunkach między wystawcą a remitentem wystawca może w braku skutecznych zarzutów wekslowych - przeciwstawić zarzuty oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem, czyli zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Ponadto jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej Sąd ma obowiązek zbadać czy w umowach z konsumentami nie występują niedozwolone klauzule umowne. Odwołanie się do stosunku podstawowego przez Sąd pierwszej instancji w takim przypadku prowadzi do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Przedmiotem powództwa opartego na wekslu nie jest zatem stosunek podstawowy, lecz zobowiązanie wekslowe, choć zarzuty (w tym przypadku badanie przez Sąd z urzędu zgodności umowy pod kątem niedozwolonych postanowień umownych) oparte na stosunku podstawowym mogą służyć obronie pozwanego (vide: uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1963 r., III CO 56/63, OSNCP 1966, Nr 2, poz. 12, z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNCP 1968, Nr 5, poz. 79 i z dnia 24 stycznia 1972 r., III PZP 17/70, OSNCP 1973, Nr 5, poz. 72,

a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2017 r., I CSK 717/16, niepubl.). Skoro roszczenie oparte było na wekslu brak było podstaw do zasądzenia wymagalnych rat na dzień wyrokowania. Weksel został wystawiony w związku z wypowiedzeniem umowy i obejmował całą niespłaconą należność z tytułu umowy pożyczki. Jak wyżej wskazano pozwany w chwili wypowiedzenia umowy pożyczki nie posiadał żadnego zadłużenia objętego wekslem. Tym samym powód nie miał podstawy do wypełnienia weksla. Przy czym Sąd Okręgowy wskazuje, że odmiennie wyglądałaby sytuacja gdyby powództwo oparte było na umowie pożyczki. W takim przypadku po uznaniu przez Sąd braku podstaw do wypowiedzenia umowy pożyczki (jak w niniejszej sytuacji – z uwagi na brak opóźnienia w ratach oraz brak prawidłowego wypowiedzenia) zasadnym byłoby zasądzenie wymagalnych i niezapłaconych rat, albowiem podstawą faktyczną powództwa byłoby roszczenie z umowy pożyczki. Taka sytuacja nie miała jednak miejsce w przedmiotowej sprawie. W okolicznościach tej sprawy brak było podstaw do uznania, że Sąd winien zasądzić należność obejmującą cały kapitał oraz odsetki, jak wyżej wskazano powód roszczenie oparł na wekslu, pozwany zaś na dzień jego wystawienia nie posiadał zadłużenia nim objętego. Tym samym sprawy brak było podstaw do zasądzenia należności wymagalnych rat z tytułu umowy pożyczki, co w konsekwencji skutkowało oddaleniem powództwa.

Z uwagi na powyższe odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji było bezprzedmiotowe.

Mając powyższe na uwadze SO na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

Konsekwencją powyższego była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu, którymi Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. obciążył powoda jako stronę przegrywającą. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 zł ustalone na podstawie §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Pozwany poniósł opłatę od apelacji w kwocie 400 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł ustalone na podstawie §10 ust.1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Brygida Łagodzińska